

MIŁUJESZ MNIE? dopasuj wyrazy do tekstu

Potem ukazał się znowu Jezus uczniom nad Morzem, a ukazał się tak: Byli razem: Szymon Piotr i Tomasz zwany Bliźniakiem, i Natanael z Kany Galilejskiej, i synowie, i dwaj inni z uczniów jego. Powiedział do nich Szymon Piotr: Idę łowić ryby. Rzekli mu: Pójdziemy i my z tobą. Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. A kiedy już było rano, stanął Jezus na, ale uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. Rzekł im więc Jezus: Dzieci! Macie co do jedzenia? Odpowiedzieli mu: Nie. A On im rzekł: Zapuscie sieć po stronie łodzi, a znajdziecie. Zapuscili więc i nie mogli jej już wyciągnąć z powodu mnóstwa ryb.

Wtedy ów, którego miłował Jezus, rzekł Piotrowi: Pan jest. Szymon Piotr więc, usłyszawszy, że Pan jest, przepasał się szatą, był bowiem nagi, i rzucił się w; Drudzy zaś uczniowie przybyli w łodzi, bo byli niedaleko od lądu, mniej więcej na dwieście łokci, ciągnąc sieć z rybami. A gdy wyszli na ląd, ujrzeli rozniecone i rybę położoną na nim, i chleb. Rzekł im Jezus: Przynieście kilka ryb, które teraz złowiliście. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął sieć na ląd, pełną wielkich ryb, których było sto trzy; a chociaż ich tyle było, nie podarła się sieć.

Rzekł im Jezus: Pójdźcie i A żaden z uczniów nie śmiał go pytać: Kto Ty jesteś? Bo wiedzieli, że to Pan. A Jezus zbliżył się, wziął chleb i dał im, podobnie i rybę. Trzeci to już raz ukazał się Jezus uczniom swoim po z martwych.

Gdy więc spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: Szymonie, synu Jana, mnie więcej niż ci? Rzekł mu: Tak, Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu: Paś moje. Rzecze mu znowu po raz drugi: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie? Rzecze mu: Tak, Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzekł mu: Paś owieczki moje. Rzecze mu po raz trzeci: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie? się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: Miłujesz mnie? I odpowiedział mu: Panie! Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu Jezus: Paś owieczki moje. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, sam się przepasywałeś i chodziłeś, dokąd chciałeś; lecz gdy się, wyciągniesz ręce swoje, a kto inny cię przepasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz. A to powiedział, dając znać, jaką uwielbi Boga. I powiedziawszy to, rzekł do niego: Pójdź za mną.

A Piotr, obróciwszy się, ujrział idącego za sobą ucznia, którego miłował Jezus, a który przy wieczerzy wsparł się o Jezusa i zapytał: Panie, któż jest ten, co cię wyda? A Piotr widząc go, rzekł do Jezusa: Panie, a co z tym? Rzecze mu Jezus: A gdybym zechciał, aby ten pozostał, aż przyjdę, co ci do tego? Ty chodź za mną! Więc rozeszła się wśród braci ta, że ów uczeń nie umrze; wszakże Jezus nie powiedział, że nie umrze, lecz: A gdybym zechciał, aby ten pozostał, aż, co ci do tego?



- | | | | | | |
|------------|-----------------|--------------|-------------|-----------|------------------|
| 1. morze | 2. zestarzejesz | 3. miłujesz | 4. Zasmucił | 5. brzegu | 6. spożywajcie |
| 7. wieść | 8. Tyberiadzkim | 9. owieczki | 10. przyjdę | 11. pierś | 12. pięćdziesiąt |
| 13. prawej | 14. Zebedeusza | 15. śmiercią | 16. ognisko | 17. uczeń | 18. wzbudzeniu |